

Sygn. akt: I ACa 1542/06

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2007 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Machnij (spr.) Sędziowie: SA Bogusława Sieruga

SA Andrzej Lewandowski Protokolant: st. sekr. sąd. Sylwia Kukian

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2007 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa J. N.

przeciwko Gminie M. G., Skarbowi Państwa - Prezydentowi Miasta G. i Bankowi (...) S.A. w W.

przy udziale interwenientów ubocznych po stronie pozwanej (...) S.A. w W. oraz Towarzystwa (...) S.A. w War-szawie

o zapłatę

na skutek apelacji, wniesionych przez pozwaną Gminę M. G. i interwenienta ubocznego Towarzystwo (...) S.A. w W. od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 25 września 2006 r. sygn. akt I C 106/05

- 1) prostuje oczywiste niedokładności pisarskie w zaskarżonym wyroku przez wpisanie każdorazowo w miejsce błędnego słowa (...) prawidłowego słowa (...),
- 2) zmienia zaskarżony wyrok:
  - a) w punkcie I (pierwszym) i oddala powództwo w stosunku do pozwanej Gminy M. G. w tej części,
  - b) w punkcie IV (czwartym) w ten sposób, że nie obciąża powódki kosztami procesu na rzecz pozwanej Gminy M. G. za pierwszą instancję,
  - c) w punkcie V (piątym) przez uchylenie tego rozstrzygnięcia,
- 3) odrzuca apelację pozwanej w części dotyczącej zaskarżenia rozstrzygnięcia o oddaleniu powództwa w stosunku do pozwanego Banku (...) S.A. w W. (pkt III wyroku),
- 4) odrzuca apelację interwenienta ubocznego w części dotyczącej zaskarżenia rozstrzygnięcia o oddaleniu powództwa w stosunku do pozwanych Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta G.
  - 1 Banku (...) S.A. w W. (pkt III wyroku),
- 5) oddala obie apelacje w pozostałej części,
- 6) nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego, poniesionymi przez pozwaną Gminę M. G. i interwenienta ubocznego Towarzystwo (...) S.A. w W..

Na oryginale właściwe podpisy.

Uzasadnienie:

Powódka J. N. wniosła o zasądzenie od pozwanego Zarządu Dróg i Z. w G., który potem okazał się być jednostką budżetową pozwanej Gminy M. G., kwoty 40.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 17 listopada 2004 r. tytułem zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę, wynikającą z doznania uszczerbku na zdrowiu w postaci złamania stawu biodrowego wskutek przewrócenia się na nieodśnieżonym i oblodzonym chodniku przy ul. (...) w G. w wyniku zaniedbania przez pozwanego obowiązku usuwania śniegu i lodu z chodników zgodnie z art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. nr 132, poz. 622\*ze zm.). W toku procesu rozszerzyła powództwo do kwoty 45.000 zł.

Pozwana Gmina M. G. domagała się oddalenia powództwa, kwestionując swoją legitymację procesową bierną i wysokość dochodzonego przez powódkę roszczenia. Wskazała, że do przedmiotowego zdarzenia doszło na nieruchomości nr 285/5, stanowiącej własność Skarbu Państwa, a będącej we władaniu (...), w związku z czym nie ponosi ona odpowiedzialności za utrzymanie porządku na w/w chodniku na podstawie art. 5 ust. 4 powyższej ustawy.

W toku postępowania Sąd pierwszej instancji wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanych Bank (...) S.A. w W. oraz Skarb Państwa - Prezydenta Miasta G..

Pozwani Bank (...) SA. w W. i Skarb Państwa - Prezydent Miasta G. wnieśli o oddalenie powództwa, zarzucając, że nie odpowiadają za utrzymanie czystości i porządku na chodniku, na którym według twierdzeń powódki miało dojść do jej upadku.

Do sprawy po stronie pozwanych Gminy M. G. oraz Banku (...) S.A. w W. przystąpili interwenienci uboczni: odpowiednio Towarzystwo (...) S.A. w W. oraz (...) S.A. w W.. Obaj interwenienci uboczni także domagali się oddalenia powództwa.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 25 września 2006 r. zasądził na rzecz powódki od pozwanej Gminy M. G. kwotę 40.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 17 listopada 2004 r., oddalił powództwo wobec tej pozwanej w dalszej części i wobec pozostałych pozwanych w całości, zasądził od pozwanej Gminy M. G. na rzecz powódki koszty procesu w kwocie 2.400 zł, odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu na rzecz pozostałych pozwanych i interwenientów ubocznych oraz nakazał ściągnąć od pozwanej Gminy M. G. nieuiszczone koszty sądowe w kwocie 4.220,70 zł.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 23 stycznia 2004 r. około godziny 12— powódka, wracając do swojego miejsca zamieszkania ul. (...) w G., poślizgnęła się i upadła na oblodzonym i nieodśnieżonym chodniku, znajdującym się na działce gruntu nr (...), której właścicielem jest pozwany Skarb Państwa. W miejscu zdarzenia chodnik przylega do pasa zieleni, mieszczącego się w granicach działki nr (...), za wyjazdem z terenu pozwanego Banku (...) S.A. w W.. Działka nr (...) sąsiaduje w tym miejscu z działką gruntu nr (...), której właścicielem jest Gmina M. G., a użytkownikiem wieczystym pozwany (...) S.A. w W..

Po tym wypadku powódka została przewieziona do Szpitala (...) W. - A. w G. - Z., gdzie przebywała do dnia 5 lutego 2004 r. na oddziale urazowo - ortopedycznym. W związku z doznaniem złamania szyjki kości udowej lewej poddano ją w dniu 27 stycznia 2004 r. zabiegowi alloplastyki metodą A. - M.'a, polegającemu na usunięciu złamanej główki i szyjki kości udowej oraz na wstawieniu sztucznego stawu biodrowego. Pomimo włączenia leczenia przeciwzapalnego u powódki odnowi! się i znacznie nasilił proces zapalny żyłakowy stopy i podudzia lewego. Została wypisana ze szpitala z zaleceniem chodzenia przy pomocy kul łokciowych z częściowym obciążeniem operowanej kończyny. Do kwietnia 2004 r. poruszała się przy pomocy balkonika, a następnie zaczęła chodzić o kulach.

Doznany uraz uzależnił ją od pomocy innych osób. Do czasu wypadku była osobą sprawną fizycznie, potem stała się osobą wymagającą pomocy. Wymaga stacjonarnej rehabilitacji, a prognozy na przyszłość co do stanu jej zdrowia są niekorzystne. Z każdym rokiem również fizjologiczny proces starzenia się organizmu, przyspieszony przez uraz, może powodować narastanie niedołęstwa. Obecnie przy chodzeniu posługuje się kulą łokciową, odciążając lewą nogę, ale mimo tego utyka na nią. Bez kuli nie jest w stanie chodzić, z trudem stoi. Ma utrudnioną lokomocję, zwłaszcza przy

pokonywaniu schodów i stopni. Wymaga pomocy osoby drugiej w wielu czynnościach życia codziennego. Rzadko wychodzi z domu, a jeśli już wychodzi, to z córką.

Sąd ustalił ponadto, że w trzeciej dekadzie stycznia 2004 r. występowały w G. wielokrotne opady śniegu, a temperatura spadała nawet do kilkunastu stopni poniżej zera. Panujące wówczas warunki atmosferyczne służby drogowe pozwanej Gminy M. G. uznawały za ciężką zimę. W dniu 24 stycznia 2004 r. powódka dokonała zgłoszenia szkody w Zarządzie Dróg i Z., stanowiącym jednostkę budżetową pozwanej Gminy M. G..

W oparciu o te ustalenia Sąd pierwszej instancji uznał, że biernie legitymowana w niniejszej sprawie jest pozwana Gmina M. G., natomiast tej legitymacji nie posiadają pozwany Bank (...) S.A. w W. i Skarb Państwa, reprezentowany przez Prezydenta Miasta G.. Zdaniem tego Sądu, ustalenie podmiotu odpowiedzialnego za przedmiotową szkodę wymaga analizy przepisów ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. nr 132, poz. 622 ze zm., zwanej dalej w skrócie „u.c.p.g.”), która określa zadania gminy oraz obowiązki właścicieli nieruchomości, dotyczące utrzymania czystości i porządku.

Do zdarzenia doszło na chodniku, ciągnącym się wzdłuż ul. (...) w G., w miejscu położonym za wyjazdem z pozwanego Banku (...) S.A. Ta część chodnika znajduje się na działce gruntu nr (...), której właścicielem jest pozwany Skarb Państwa i przylega do pasa zieleni, mieszczącego się jeszcze w granicach działki nr (...). Za pasem zieleni (trawnikiem) znajduje się działka gruntu nr (...), z którą sąsiaduje działka nr (...). Właścicielem działki gruntu nr (...) jest Gmina M. G., a użytkownikiem wieczystym pozwany Bank (...) S.A. w W..

Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 4 u.c.p.g. właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników, położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej, służącą dla ruchu pieszego, położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości. Z tego przepisu wynika, że właściciel nieruchomości zapewnia utrzymanie czystości i porządku tylko na takim chodniku, który położony jest wzdłuż jego nieruchomości, a przy tym bezpośrednio przy granicy jego nieruchomości.

Z tego punktu widzenia Sąd uznał, że chociaż chodnik, na którym upadła powódka, jest położony wzdłuż nieruchomości, pozostającej w użytkowaniu wieczystym pozwanego Banku, to jednak nie znajduje się bezpośrednio przy granicy działki nr (...), ponieważ w miejscu zdarzenia oddziela go od granicy działki nr (...) pas zieleni, który pozwana Gmina bezzasadnie traktowała za jego integralną część. Za chodnik uznaje się bowiem jedynie wydzieloną część drogi publicznej, służącą dla ruchu pieszego. Ten chodnik znajduje się też w sąsiedztwie działki nr (...), będącej własnością Skarbu Państwa, a pozostającej we władaniu (...) Państwowych S.A. w W., ale nie uzasadnia to uwzględnienia wniosku tego pozwanego o wezwanie (...) S.A. w W. do udziału w sprawie w charakterze pozwanego, gdyż z opinii biegłego geodety K. C. i oględzin miejsca zdarzenia wynika, że chodnik, na którym przewróciła się powódka, nie jest położony wzdłuż tej nieruchomości.

Następnie Sąd wskazał, że chociaż miejsce zdarzenia znajduje się na terenie działki, będącej własnością Skarbu Państwa, to w niniejszej sprawie brak jest uzasadnionych podstaw odpowiedzialności deliktowej tego pozwanego, w szczególności na mocy wskazywanego przez powódkę art. 5 ust. 1 pkt. 4 u.c.p.g., gdyż zgodnie z art. 3 ust. 1 u.c.p.g. utrzymanie czystości i porządku w gminach należy do obowiązkowych zadań własnych gmin. W tej sprawie nie ma zastosowania nie tylko art. 5 ust. 1 pkt 4 u.c.p.g., ale także art. 5 ust. 4 pkt 3 u.c.p.g., stanowiący, iż do zarządu drogi publicznej należy m. in. uprzątnięcie i pozbycie się błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników, jeżeli zarząd drogi pobiera opłaty z tytułu postoju lub parkowania pojazdów na takim chodniku.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uznał, że skoro ustalone miejsce zdarzenia nie podpada pod żadną z hipotez przepisów art. 5 ust. 1 - 4 u.c.p.g., zastosowanie ma art. 5 ust. 5 zd. 1 u.c.p.g., według którego obowiązki utrzymania czystości i porządku na terenach innych niż wymienione w ust. 1 - 4 należą do gminy. W konsekwencji pozwana Gmina ponosi odpowiedzialność wobec powódki.

Podstawę tej odpowiedzialności stanowi art. 415 k.c, ponieważ, zdaniem Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie spełnione zostały wszystkie przesłanki takiej odpowiedzialności, a próba ekskulpacji pozwanej, odwołującej się do trudnych warunków atmosferycznych w dniu zdarzenia oraz w dniach poprzedzających, była nieprzekonująca, gdyż w warunkach naszego klimatu ówczesne warunki pogodowe nie należały do wyjątkowych, a zatem nie można zgodzić się z nią, iż utrzymanie czystości w miejscu zdarzenia nie było możliwe.

Sąd wyjaśnił dalej, że przedmiotem żądania powódki jest roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku przedmiotowego urazu. W tym zakresie uznał, że dochodzone żądanie zasługuje na uwzględnienie niemal w całości, wskazując, iż krzywdy, jako szkody niemajątkowej, nie można wymierzyć w kategoriach ekonomicznych, ponieważ polega ona na ujemnych przeżyciach poszkodowanego, związanych z cierpieniem fizycznym lub psychicznym. W związku z tym, biorąc pod uwagę na podstawie opinii biegłej E. B. znaczny rozmiar krzywdy powódki, doszedł do przekonania, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia jest kwota 40.000 zł.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie przepisów art. 481 §§ 1 i 2 k.c, mając na uwadze wezwanie do zapłaty, jakie powódka wystosowała do pozwanej Gminy w piśmie z dnia 5 listopada 2004 r. Natomiast o kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 98 §§ 1 i 3 k.p.c, art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 § 2 k.p.c. Z uwagi na sytuację materialną powódki na zasadzie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążenia jej kosztami postępowania, poniesionymi przez pozwanego Skarb Państwa i przez pozwanego Bank (...) S.A. w W.. Ponadto uznał, że nie zasługiwały na uwzględnienie wnioski interwenientów ubocznych o zasądzenie od powódki kosztów procesu, gdyż ich udział w sprawie w żaden sposób nie przyczynił się do jej rozstrzygnięcia. O nie-uiszczonych kosztach sądowych orzekł na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacjami przez pozwaną Gminę M. G. i interwenienta ubocznego Towarzystwo (...) S.A. w W..

Pozwana zaskarżyła wyrok w części uwzględniającej powództwo wobec niej, oddalającej powództwo wobec pozwanego Banku (...) S.A. w W., zasądzającej od niej koszty procesu na rzecz powódki i obciążającej ją nieuiszczonymi kosztami sądowymi. A. zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 5 ust. 5 zd. 1 ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach przez jego błędne zastosowanie i uznanie, że na jego podstawie posiada legitymację bierną w niniejszej sprawie, ponieważ zgodnie z nim miała obowiązek uprzątnięcia śniegu i lodu z miejsca zdarzenia jako innego terenu, art. 5 ust. 1 pkt 4 w/w ustawy przez niewłaściwą wykładnię wskutek uznania, iż na jego podstawie pozwanego Bank nie ponosi odpowiedzialności za skutki przedmiotowego zdarzenia oraz art. 415 k.c. przez jego błędną wykładnię w wyniku przyjęcia, że ona, a nie w/w Bank, ponosi winę za przedmiotowe zdarzenie. Z ostrożności procesowej podniosła zarzut naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wskutek zasądzenia zadośćuczynienia z odsetkami od dnia wezwania do zapłaty zamiast od dnia wyrokowania, § 68 ust. 3 pkt 5 i pkt 7 lit. a oraz ust. 6 rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz. U. nr 38, poz. 454) i pkt 3.5 oraz 3.7 załącznika nr 6 do tego rozporządzenia przez uznanie części działki nr (...), położonej bezpośrednio przy nieruchomości pozwanego Banku, za zielen, a także art. 4 ustawy o drogach publicznych i rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie przez uznanie, że definicje, zawarte w ustawie o utrzymaniu porządku i czystości w gminach, mają charakter samoistny i zupełny. Ponadto zarzuciła naruszenie prawa procesowego przez niewłaściwe zastosowanie art. 100 k.p.c. wskutek obciążenia jej obowiązkiem zwrotu całości kosztów procesu pomimo jedynie częściowego uwzględnienia powództwa. W konsekwencji domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa wobec niej oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Interwenient uboczny zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo wobec pozwanej Gminy, oddalającej powództwo wobec pozostałych pozwanych, rozstrzygającej o kosztach procesu i kosztach sądowych oprócz orzeczenia o kosztach procesu od powódki na rzecz pozostałych pozwanych. Swoją apelację oparł na zarzutach naruszenia art.

5 ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach przez przyjęcie, że na pozwanej Gminie ciążył obowiązek utrzymania miejsca zdarzenia, art. 415 k.c. przez uznanie, iż ta pozwana ponosi winę za przedmiotowe zdarzenie i art. 445 § 1 k.c. przez przyjęcie, że odpowiednie zadośćuczynienie w zawisłej sprawie jest równe kwocie 40.000 zł. W konsekwencji domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa wobec pozwanej Gminy i zasądzenie od powódki na rzecz interwenienta ubocznego kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje.

Powódka wniosła o oddalenie obu apelacji i zasądzenie od apelantów na jej rzecz kosztów postępowania za drugą instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje zasługują na częściowe uwzględnienie.

A. generalnie nie kwestionują prawidłowości ustaleń faktycznych, przyjętych przez Sąd pierwszej instancji za podstawę zaskarżonego wyroku, lecz podważają przede wszystkim trafność wyprowadzonych z tych ustaleń wniosków, na podstawie których w/w Sąd doszedł do przekonania o częściowej zasadności powództwa w stosunku do pozwanej Gminy M. G.. Biorąc więc pod uwagę treść zarzutów apelacyjnych oraz ocenę ich zasadności, Sąd Apelacyjny uznał, że może przyjąć ustalenia Sądu pierwszej instancji za swoje własne bez ich powtarzania lub uzupełniania, ponieważ są wystarczające do rozstrzygnięcia o okolicznościach, mających istotne znaczenie w niniejszej sprawie.

Spośród podniesionych zarzutów apelacyjnych najistotniejsze są te, które dotyczą słuszności żądania powódki co do zasady, czyli przede wszystkim legitymacji biernej pozwanej Gminy M. G.. W tym zakresie stwierdzić trzeba, iż te zarzuty generalnie zasługują ostatecznie na uwzględnienie, chociaż nie wszystkie z nich są jednakowo trafne.

W ocenie orzekającego składu Sądu Apelacyjnego chybione są te zarzuty, które odnoszą się do konieczności uwzględnienia w niniejszej sprawie przepisów, zawartych w innych aktach prawnych niż ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, w szczególności ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (t. jedn. Dz. U. nr 19 z 2007 r., poz. 115 ze zm.), rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz. U. nr 38, poz. 454) wraz z załącznikiem nr 6 do tego rozporządzenia i rozporządzenia Ministra Transportu i (...) M.skiej z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie (Dz. U. nr 43, poz. 430). Sąd pierwszej instancji trafnie uznał bowiem, że na użytek ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach definicja chodnika, zawarta w art. 5 ust. 1 pkt 4 tej ustawy, ma charakter samodzielny i zupełny. Taki wniosek wynika z celu wprowadzenia tej definicji, która odnosi się wyłącznie do przewidzianego w w/w przepisie obowiązku sprzątnięcia chodników z określonych bliżej zanieczyszczeń. Ustawodawcy chodziło w tym wypadku o uniknięcie ewentualnych wątpliwości co do sposobu rozumienia tego pojęcia i w rezultacie konieczności sięgania do regulacji, zawartych w innych aktach prawnych. W związku z tym nie ma uzasadnionych podstaw do kwestionowania poglądu Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którym w przedmiotowej sprawie przez chodnik należy rozumieć wydzieloną część drogi, służącą do ruchu pieszego. Z tych przyczyn szczegółowe wywody apelantów, zwłaszcza pozwanej, co do sposobu rozumienia tego pojęcia w tej sprawie są całkowicie chybione.

Nie oznacza to jednak, że zarzuty wadliwej wykładni art. 5 ust. 1 pkt 4 u.c.p.g. i błędnego zastosowania art. 5 ust. 5 zd. 1 u.c.p.g. zamiast w/w przepisu także są nieuzasadnione. W tym kontekście Sąd Apelacyjny nie podziela bowiem stanowiska Sądu pierwszej instancji, z którego wynika, iż przez chodnik, położony bezpośrednio przy granicy nieruchomości, rozumieć należy wyłącznie chodnik biegnący dosłownie wzdłuż granicy tej nieruchomości, w związku z czym jakiegokolwiek oddzielenie tego chodnika od granicy nieruchomości innym gruntem, np. trawnikiem (zielenią), miałoby zwalniać właściciela sąsiedniej nieruchomości od obowiązku utrzymania go w czystości i porządku, w tym zimowego utrzymania tego chodnika w stanie bezpiecznym dla przechodniów. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przy wykładni użytego w art. 5 ust. 1 pkt 4 u.c.p.g. pojęcia „bezpośrednio” należy uwzględnić podejście funkcjonalne i kontekst potoczny, przez co należy rozumieć, że chodnikiem, położonym bezpośrednio przy nieruchomości jest także

chodnik, znajdujący się niedaleko (w bezpośredniej bliskości) od granicy tej nieruchomości, zwłaszcza wówczas, gdy między tym chodnikiem a nieruchomością sąsiednią nie ma już żadnych innych nieruchomości, których właściciele w pierwszej kolejności mieliby obowiązek jego utrzymania we właściwym stanie.

Prawidłowość powyższej interpretacji art. 5 ust. 1 pkt 4 u.c.p.g. jest szczególnie widoczna w okolicznościach faktycznych konkretnej sprawy. W świetle opinii biegłego K. C. zauważyć mianowicie wypada, że wzdłuż nieruchomości nr 290/4, pozostającej w wieczystym użytkowaniu pozwanego Banku (...) S.A. w W., chodnik, przynależny do ul. (...) w G., biegnie na znacznie większej długości niż miejsce, w którym doszło do przedmiotowego wypadku powódki, przy czym konfiguracja przebiegu tego chodnika (wyznaczona na szkicu biegłego z k. 83 linią przerywaną) względem granicy tej działki jest zróżnicowana, ponieważ biegnie on nie tylko bezpośrednio wzdłuż granicy tej działki z działką (...) (będącą drogą tj. ul. (...)), ale na niektórych odcinkach wręcz wkracza na działkę (...), a w końcowym fragmencie nieznacznie odchyła się od granicy tej działki. Fakt jedynie nieznacznej odległości chodnika - w miejscu, w którym doszło do przedmiotowego zdarzenia - od granicy działki nr (...) nie budził w niniejszej sprawie żadnych wątpliwości i był przytaczany także przez Sąd pierwszej instancji, który doszedł jednak do wniosku, że istnienie pasa zieleni między jej granicą a chodnikiem, niezależnie od jego szerokości, wyłącza obowiązek właściciela tej nieruchomości, wynikający z art. 5 ust. 1 pkt 4 u.c.p.g. W ocenie Sądu A.cyjnego, powyższy wniosek Sądu pierwszej instancji jest błędny, jako nielogiczny i niezyciowy, gdyż prowadziłby do tego, iż jakiegokolwiek odsunięcie chodnika od granicy nieruchomości zwalniałoby jej właściciela od obowiązku utrzymania na nim porządku i czystości. Byłoby to sprzeczne z funkcją tego przepisu, który miał na celu zapewnienie sprawnego i skutecznego dbania o utrzymanie porządku i czystości na chodnikach. Zauważyć można, że według poglądu Sądu pierwszej instancji pozwany Bank wprawdzie miałby obowiązek utrzymania czystości i porządku na chodniku, położonym przy jego nieruchomości, ale wyłącznie do wjazdu na jego posesję, natomiast dalej - z uwagi na istnienie niewielkiego trawnika - ten obowiązek miałby już spoczywać na jednostkach gminnych. Takie zróżnicowanie sytuacji prawnej tego chodnika na poszczególnych odcinkach granicy między działkami (...) nie znajduje - zdaniem Sądu Apelacyjnego - podstawy w art. 5 ust. 1 pkt 4 u.c.p.g., zgodnie z którym cały chodnik wzdłuż tej granicy uznać należy za położony bezpośrednio przy granicy działki nr (...), a w konsekwencji obowiązek jego utrzymania obciążał - przy zastosowaniu art. 2 ust. 1 pkt 4 u.c.p.g. - pozwany Bank (...) S.A. w W..

Oznacza to, iż pozwana Gmina zasadnie zarzuciła, że Sąd pierwszej instancji błędnie dopatrył się podstaw do zastosowania wobec niej art. 5 ust. 5 zd. 1 u.c.p.g., a tym samym trafny był zarzut braku legitymacji bierniej po jej stronie w niniejszej sprawie. W związku z tym powództwo wobec niej zostało przez Sąd a quo niesłusznie uwzględnione. Biorąc zaś pod uwagę, iż powódka sama nie wniosła apelacji od tej części wyroku, w której nastąpiło oddalenie powództwa w stosunku do pozostałych pozwanych, zwłaszcza Banku (...) S.A. w W., nie ma obecnie żadnej możliwości rozważenia, czy i ewentualnie w jakiej części jej żądanie mogłoby zostać uwzględnione wobec tego ostatniego pozwanego. Wskazać bowiem trzeba, że apelanci - z powodu braku interesu prawnego (gravaminis) w ogóle nie byli uprawnieni do zaskarżenia wyroku w części oddalającej powództwo w stosunku do innych pozwanych. Powoduje to, iż w tej części ich apelacje podlegały odrzuceniu jako niedopuszczalne. Nie zmienia to więc faktu, że ta część zaskarżonego wyroku nie może być obecnie zmieniona na korzyść powódki, skoro nie wniosła ona apelacji w tym zakresie.

W świetle powyższych rozważań stwierdzić można, że pozostałe zarzuty apelacyjne co do istoty sprawy są bezprzedmiotowe, ponieważ wobec braku legitymacji bierniej po stronie pozwanej Gminy M. G., skutkującego oddaleniem powództwa, zbędne jest już dokonywanie w tej sprawie oceny, czy istnieją podstawy do zastosowania wobec niej art. 415 k.c. w tym analizy, czy mogła skutecznie ekskulpować się z uwagi na ówczesne warunki pogodowe, oraz czy uwzględnione żądanie powódki nie było zawyżone i od jakie daty przysługują jej odsetki z tytułu opóźnienia.

Pozostaje więc jedynie dodać, iż Sąd Apelacyjny nie uwzględnił zarzutów apelantów, dotyczących rozstrzygnięcia o kosztach procesu, uznając, że niezależnie od przytoczonej przez nich argumentacji materialna i osobista sytuacja powódki przemawia - po myśli art. 102 k.p.c. - za odstąpieniem od obciążania jej tymi kosztami na rzecz skarżących nie tylko za pierwszą ale także za drugą instancję. Podkreślić zwłaszcza wypada, że powódka utrzymuje się z niskich świadczeń z zabezpieczenia społecznego, a przedmiotowy wypadek obiektywnie znacznie pogorszył jej sytuację życiową a jednocześnie w okolicznościach konkretnej sprawy rzeczywiście istniały uzasadnione wątpliwości

co do podmiotu odpowiedzialnego za utrzymanie porządku i czystości na przedmiotowym odcinku chodnika, nie można więc zarzucić jej, iż oczywiście błędnie określiła podmiotowy zakres niniejszej sprawy, powodując po stronie skarżących zbędne koszty procesu.

Z uwagi na wynik sporu co do istoty konieczne stało się natomiast uchylenie orzeczenia, zawartego w punkcie VII zaskarżonego wyroku, ponieważ ustała podstawa do obciążenia pozwanej Gminy M. G. nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. częściowo zmienił zaskarżony wyrok, a ponadto na mocy art. 373 k.p.c. odrzucił obie apelacje w części odnoszącej się do oddalenia powództwa w stosunku do innych pozwanych oraz na mocy art. 385 k.p.c. oddalił obie apelacje w pozostałym zakresie, a także - jak już wyżej wskazano - na mocy art. 102 k.p.c. nie obciążył powódki kosztami procesu, poniesionymi przez apelantów w drugiej instancji

i), akt: I ACn (...)